Nr. 37. Kraków, Poniedziałek 6 Lutego 1893. Rocznik V.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr. półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane" 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI" — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Kronika krakowska.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych

Poniedziałek 6 lutego. O godz. 5 p. p. posiedzenie Rady miejskiej. — O g. 6 w. posiedzenie właścicieli domów gontem krytych (mieszkanie p. Lenerta). — O g. 6 w. posiedzenie wydziału matematyczno przyrodniczego Akademji Umiej. — O g. 7 w. w teatrze: Diorama Kozłowskiego.

Wtorek 7 lutego. O g. 7 w. w teatrze: „Kobiety z kamienia" Barriera i Thiboust'a. — O g. wpół do 8 w. zwyczajne posiedzenie zarządu kasy chorych.

Środa 8 lutego. O godz. 7 w. w teatrze: Diorama Kozłowskiego. — O g. 8 w. posiedzenie Tow. lekarskiego (sala Śniadeckich — Coll nov.).

Czwartek 9 lutego. O g. 5 p. p. posiedzenie Rady miejskiej. — O g. 7 w. w teatrze: „Dom warjatów" Laufsa i „Grajek" Zygmunta Przybylskiego (trzeci występ panny Melanji Wachtel).

Piątek 10 lutego. O g. 7 w. w teatrze: Diorama Kozłowskiego. — O g. 7 w. pogadanka w „Związku literackim". — O g. wpół do 8 w. koncert kwartetu smyczkowego (Tow. muzyczne).

Sobota 11 lutego. O g. 7 w. w teatrze: „Zdrowi i pokaleczeni" Żegoty Krzywdzica (benefis Ludwika Solskiego). — O g. 8 w. raut muzykalno-deklamacyjny w Kole literacko-artystycznem. — O godz. 8 w. tombola w Klubie kolejowym.

Niedziela 12 lutego. O godz. 3 p. p. nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Tow. wzaj. pomocy oficjalistów prywatnych powiatu krakowskiego i chrzanowskiego (plac św. Ducha l. 2). — O godz. 4 p. p. w teatrze: Diorama Kozłowskiego. — O g. 7 w. wystawa obrazów. Oświetlenie elektryczne. Koncert muzyki wojskowej. — O g. 7 w. w teatrze: „Zdrowi i pokaleczeni" Żegoty Krzywdzica.

Kalendarz myśliwski. Polować można na: Kozły (rogacze), zające, jarząbki, cietrzewie, głuszce (koguty), dzikie kaczki i lisy.

Kalendarz rybacki. W lutym nie wolno łowić raka samca i samicy, natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb, jeżeli mają przepisaną miarę. W dnie słoneczne między godziną 11 ta a 2-gą można łapać na wędkę: lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwionki, bolenie, karpie i głowacie — węgorza na wędkę nocną.

Kalendarz. Dziś: św. Doroty panny męcz.; jutro: św. Romualda opata.

Wspierajmy przemysł ojczysty!

Dnia 6 lutego.

Żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego we Florencji ś. p. **Teofila Lenartowicza**, odprawionem zostanie za staraniem rodziny, zamieszkałej w Krakowie, we środę d. 8 b. m. w kościele św. Barbary, o godz. 10 rano.

Muzyka kościelna. Chór kościoła N. P. Marji wykonał wczoraj podczas Sumy. Mszę G. Schweitzera C dur na cztery głosy — na graduale: „Veritas mea" Fr. Witta, na offertorjum „Tantum ergo" Fr. Witta na 4 głosy a capela, z „Musica Sacra".

Chór św. Wojciecha w kościele św. Anny, wykonał Mszę F. Schöpfa D dur na 4 głosy a capela, na ofertorjum: „Ave maris stella" P. Damiani z r. 1072 z „Musica Sacra".

Wiadomości djecezalne. Administratorami mianowani zostali: ks. J. Brożek w Zalasiu, ks. W. Maciejowski w Łętowni, ks. B. Wądrzyk w Budzowie, a ks. J. Weiss w Rzeczycie. Ks. W. Hajewski przeniesiony z Krzeszowic do Wieliczki.

Poświęcenie kaplicy. Wczoraj, jak było zapowiedzianem, dopełnił przewielebny prałat infułat Krzemiński, poświęcenie odnowionej kaplicy św. Antoniego przy kościele archiprezbiterjalnem N. P. Marji. Ceremonja ta odbyła się wobec fundatora, bractwa kościelnego i licznego grona pobożnych. Po ceremonji ks. prałat przemawiał słowami głębokiej wiary, i serdecznego uczucia do pobożności i szlachetnego fundatora, poczem przed ołtarzem św. Antoniego odprawił Mszę świętą.

Jego Emin. książe kardynał Dunajewski pobłogosławił w dniu dzisiejszym o godz. 9 rano w domowej swej kaplicy związek małżeński pana Ernesta Kleeborn-Girtlera, urzędn. gal. tow. kred. ziemskiego, brata generalnego prokuratora państwa z panną Heleną Kalicką, córką ś. p. Bernarda, zasłużonego literata, wydawcy i redaktora pism ludowych *Chata* i *Nowiny* i pani Jadwigi z Waliszewskich. Państwo młodzi zamieszkają we Lwowie.

Ślub. W kościele Kapucynów pobłogosławił ks. Jarynkiewicz we czwartek d. 26 b. m. o godzinie 1 w południe związek małżeński pana Ottokara Klominka, właściciela browaru w Jaśle z panną Marją Löfler córką obywatela i zarządcy browarów okocimskich p. Goetza. Podczas ślubu chór kościoła Marjackiego pod kier. p. Ochmańskiego, odśpiewał „Veni creator" A. Freyera i „Chciej wysłuchać Ojcze Panie" Rubinsteina.

Bractwo Bogarodzicy królowej korony Polskiej odbyło wczoraj o godz. 3 w sali Rady miejskiej posiedzenie wydziału celem ukończenia sprawy nabożeństw niedzielnych i świątecznych dla terminatorów. Zebrało się do 100 osób. Większą połowę tej liczby stanowili krawcy i szewcy majstrowie. Wniosek przeszłej sesji przez ks. kan. Pełczara postawiony, jednogłośnie przyjętym został, a p. Graff, tapicer, podziękował wydziałowi za zajęcie się tą sprawą tak ważną. Dzięki więc chętnej zgodzie pp. majstrów terminatorzy rozpoczną gremialnie bywać na nabożeństwach w kościele księży Pijarów dla nich odprawianem o godz. 9 rano. Nabożeństwa te rozpoczną się z d. 19 m. m.

Dalej uchwalono na sesji tej według projektu dra Wł. Markiewicza wnieść stosowne podanie, aby szkoła przemysłowa niedzielna dla żydów odbywała się przed, a dla katolików popołudniu, czyli wprost odwrotnie do dzisiejszego porządku. Uskarżano się też i słusznie, na zgubne wykonywanie ustawy przemysłowej zmierzające przez wprowadzanie żydów do upadku starodawnych cechów chrześcijańskich, a także na wieczorne szkoły przemysłowe, które skupiając terminatorów o wieku i wychowaniu bardzo rozmaitym, w późnych godzinach wieczornych więcej są szkołami zepsucia niż oświaty.

Niektórzy z pp. majstrów oświadczyli że gotowi są raczej za dnia np. od 4—6 popołudniu uwalniać swych terminatorów parę razy w tygodniu, byle tylko położono koniec zgubnemu zgorszeniu. Z prawdziwem uznaniem i pociechą zaznaczamy te szlachetne objawy, godne zaiste tego by ze strony władz znalazły niezbędne poparcie.

Jubileusz Kazimierza Bartoszewicza. Uczta jubileuszowa odbędzie się dziś o godzinie 8-ej wieczorem w sali Towarzystwa muzycznego. Komitet zawiadamia nas, że lista uczestników zamkniętą będzie dziś o godz. 4 po poł. i że do tej godziny zapisywać się można w księgarni Gebethnera i Wolffa w Rynku Głównym. Dodać zapisało się około stu osób z najpoważniejszych kół Krakowa.

Z Towarzystwa lekarskiego. We środę, dnia 8 b. m. o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w sali Śniadeckich (Col. novum) zwyczajne posiedzenie Tow. lekarskiego krakowskiego. Porządek dzienny: 1) Sprawy bieżące, 2) przyjęcie nowych członków, 3) dyskusja nad odczytem prof. dra Pieniążka, 4) demonstracja preparatów anatomiczno-patologicznych.

Z Koła literacko-artystycznego. Do 150 osób zgromadziło się w sobotę w salach Koła literacko-artystycznego. Jedną trzecią obecnych reprezentowała płeć piękna. Zabawa urozmaicona deklamacją panny U. przeciągnęła się do późnej godziny.

Z „Pracy". W Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Praca", odbyło się w dniu wczorajszem doroczne walne zgromadzenie członków. Zgromadzenie to zagaił prezes, ksiądz Bronisław Stysiński, krótką modlitwą, po której serdeczną przemową powitał obecnych (około stu członków).

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zgromadzenia, sekretarz złożył sprawozdanie za rok ubiegły, z którego przekonaliśmy się, że stan materjalny Stowarzyszenia jest bardzo pomyślny. W roku ubiegłym inwentarz Towarzystwa wzbogacony został pod każdym względem, stan kasy nietylko nie przedstawia żadnych długów, ale owszem wykazał pewną gotówkę, Bibljoteka Tow. zyskała wiele dzieł nowych, z których część pochodzi z darów przyjaciół Stowarzyszenia.

Załatwiwszy sprawozdanie kasowe, przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Zarząd ten stanowią: Prezes z nominacji JE. Kardynała, ks. Bronisław Stysiński.

Dalej wybrani: Senior Raymund Kämpf, wicesenior Loch Tomasz, sekretarz Graf Edw., zastępca sekr. Grabowski Gabrjel, bibljotekarz Duński Jan, gospodarz Dalewski Stanisław. Wydziałowi: Z. J., Buczyński Jan, Mączyński Stan. i Pieczarkowski Józef. Zastępcy wydziału: Kotoński Klem., Rayngruber Franciszek, Celiński Wacław, Filipek Stanisław, Nitoń Władysław, Wojtasiewicz Kazimierz, Siwiński Bolesław i Wiśniowski Ludwik.

Z teatru. Drugie przedstawienie „Kobiet z kamienia" zapełniło szczelnie salę teatralną. Grę poszczególnych artystów szczerze publiczność oklaskiwała.

Dziś profesor (?!) Kozłowski zaprodukuje w teatrze „ruchome obrazy".

We czwartek w „Grajku" Przybylskiego wystąpi po raz trzeci panna Melanja Wachtel.

Na Sobotę na benefis Ludwika Solskiego artyści nasi przygotowują nader ciekawą sztukę. Autor „Zdrowych i pokaleczonych" ukrywa się pod pseudonimem Żegoty Krzywdzica. Styl i robota sceniczna sobotniej premiery pozwalają domyślać się jednego z bardziej cenionych komedjopisarzy naszych, a którego sztuki z wielkiem powodzeniem scena krakowska wystawiła lat temu parę. Stanowczo benefis p. Solskiego należeć będzie do najbardziej interesujących benefisów tegorocznych.

Tablice do przyklejania plakatów żałobnych, rozwieszono przed głównemi drzwiami kościołów.

Największy mróz w r. b. podług przepowiedni Falba przypaść ma w dniu 10 b. m.

Wbrew przepisom W dnie targowe żydowscy spekulanci wykupują bardzo rano na Kleparzu siano, owies i wogóle paszę od włościan przyjeżdżających na targi.

Następnie handlarze naznaczając ceny nader wysokie, wyzyskują konsumentów, którzy nie mogąc zaopatrzyć się gdzieindziej, zmuszeni są płacić ceny żądane. A jednak o ile wiemy istnieją przepisy targowe zabraniające handlarzom kupowania wszelkich produktów przed 10 rano.

Przepisy te na Kleparzu nie są zbyt ściśle widać wykonywane, skoro do 10, żydzi zdążą dowiezioną paszę zakupić.

Z ulicy. Na ul. Reformackiej koło domu domu pod l. 1 i 3 uformowały się zaspy śnieżne i niesłychane wyboje. Wczoraj pewna pani przechodząca tamtędy do kościoła upadła i uległa tak silnemu potłuczeniu, że ledwo zdołano ją wnieść do sanek, aby odesłać do domu.

Nowy wynalazek. Na Wiślnej ulicy w oknie składu nafty z Libuszy, pojawiła się lampa wynalazku p. Krzyżanowskiego i Kucza mechanika i chemika pracujących w kopalniach libuskich Adama Skrzyńskiego. Lampa napełnia się naftą, a przyrząd nowego wynalazku wytwarza gaz. Rezerwoar mieści nafty za 8 centów, i daje światło o sile 36 świec, na przeciąg 10-ciu godzin.

Z izby sądowej. Trybunał przysięgłych sądził w sobotę, dnia 4 b. m. dwie znane sprawy kryminalne. Pierwsza tyczyła się Marjanny Gąsior, która swoje 10 dniowe dziecko w zamiarze zabójczym zagrzebała w rozdole za Kamionkami. Dzieciobójczynię sąd skazał na 7 lat ciężkiego więzienia.

Bohaterem sprawy drugiej był Wojciech Rojowski, który przeszłego roku popełnił kradzież kilku tysięcy papierów wartościowych w Bazylei w Szwajcarji, i został przyaresztowany przez komisarza Swolkiena na ulicy Florjańskiej. Rojowski liczy lat 52, rodem z Nowego Sącza. Żonaty, ojciec pięciorga dzieci. Jest to złodziej prawdziwie nałogowy, który kradł od 1858 roku. Posiada zatem już 35 lat praktyki złodziejskiej. Rzemiosło swoje głównie rozwijał w Tarnowie, Lincu, Prusach, Bawarji, Szwajcarji i innych krajach Europy. Służył w wojsku, gdzie wysłużył 60 kijów, i także za złodziejstwo karany był niejednokrotnie. Rojowskiego skazał sąd na 8 lat ciężkiego więzienia.

Pożar Wczoraj, d. 5 b. m. o godzinie w pół do 9 rano, automatem pożarnym z domu p. Epsteina przy ulicy Grodzkiej wezwano pogotowie pożar. na plac Zamkowy, gdzie obok domu Isenbergów zapaliła się wata w fabryce kołder Mojżesza Fränkla. Drugi pluton straży pod komendą p. Ilga, resztki palącej waty wyrzucił na ulicę i ugasił śniegiem. Szkody nie wielkie. Wata zapaliła się od bliskiego pieca. W kwadrans potem zaalarmowano powtórnie straż z hotelu Londyńskiego na Stradomiu. Natychmiast wyruszył w kierunku wskazanym I. pluton straży z p. Stępińskim na czele. Okazało się jednak, że alarm ten tyczył się powyższego wypadku, przeto pogotowie powróciło do koszar.

Policja przyaresztowała w sobotę dnia 4 b. m. za różne przekroczenia 29 osób, z tych za kradzież 1 za pijaństwo 4 a za żebractwo 23.

Zgubiono. W sobotę około godz. 8-ej wieczorem przechodząc ulicą Sławkowską zgubiono portmonetkę żółtą skórzaną, zawierającą 10 złr. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić do drukarni Wł. L. Anczyca, gdzie zostanie stosownie wynagrodzony,

†

TEOFIL LENARTOWICZ.

Wiadomość o zgonie ś. p. Teofila Lenartowicza smutnem echem rozbiegła się po całym kraju, budząc wszędzie głęboki żal z powodu niespodziewanego zgonu narodowego piewcy.

Wszystkie dzienniki krajowe w żałobnych obwódkach podają wieść bolesną.

We Lwowie na gmachu Wydziału krajowego, na wieży ratuszowej, na gmachach kasyna miejskiego i „Sokoła", powiewają flagi żałobne.

Prezydent miasta Krakowa polecił również wywiesić żałobną chorągiew na budynku magistratualnym.

We Lwowie poruszył „Sokół" myśl przewiezienia zwłok ś. p. Lenartowicza do kraju. Gdzież odpowiedniejsze dla nich miejsce jak w starych murach Krakowa, gdzie już spoczęły popioły tylu Jego braci po piórze, tylu druhów serdecznych.

Z Florencji bardzo szczupłe napływają wiadomości. Ś. p Lenartowicz w latach ostatnich żył w małem kole kilku zaledwie ziomków, którzy czasowo tylko bawili we Florencji. Myślał też ciągle o tem, aby się przenieść do kraju. Niestety martwe już tylko lirnika przywiozą do nas zwłoki, gdy duch do Boga uleciał, aby w hołdzie serdecznej pieśni modlitwę zanieść za ziemię ojczystą!...

TELEGRAMY

Dnia 6 lutego.

Warszawa. W sprawie Brzezickiej, sąd po godzinnej naradzie, wydał wyrok, skazujący ją na dziesięć lat ciężkich robót w kopalniach, pozbawienie wszelkich praw stanu i dożywotnie osiedlenie w Syberji. Wyrok, zostanie przedstawiony cesarzowi do konfirmacji.

(*Przyp. Red.* Konfirmacja, nie oznacza możliwości ułaskawienia, tylko jest formą zwykłą zatwierdzenia wyroku, ponieważ Brzezicka jest pochodzenia szlacheckiego.

Wiedeń. Koło polskie przy debacie nad programem rządowym, wręczonym Kołu przez ministra Zaleskiego, interpelowało ministra, co znaczy ustęp o ustawie dotyczącej języków. — Zaleski, który znajdował się na posiedzeniu w charakterze przedstawiciela rządu, dał wyjaśnienia uspakajające.

Na zapytanie, co rząd zamyśla uczynić w sprawie reformy wyborczej, odpowiedział minister, że rząd ani na ogólne prawo wyborcze, ani na bezpośrednie wybory w gminach wiejskich, zgodzić się nie może.

Pos. hr. Stadnicki jest przeciwny przyjęciu programu rządowego.

Koło poweźmie dzisiaj ostateczne w tej sprawie postanowienia.

Paryż. Ribot oznajmił ministrom, że o promulgowanem prawie ukrócającem agitacją przeciw kasom oszczędności uwiadomieni zostali wszyscy prefekci w drodze telegraficznej.

Rada ministrów uchwaliła wnieść do Izby projekt ustawy, mocą której wdowie po Renanie przyznaną ma być dożywotnia pensja w sumie 6000 złr.

Paryż. Ankieta zezwoliła na prowizoryczne uwolnienie z więzienia prokurenta Blondina i to za złożeniem kaucji 20.000 franków.

Trzech delegatów komisji udaje się do Londynu w celu przesłuchania Rocheforta, co do pobranych sum przez Clémenceau'a.

Herz obłożnie chory — nie ma nadziei utrzymania go przy życiu.

Paryż. Pogłoska jakoby rząd rosyjski postanowił odwołać hr. Mohrenheima, jest fałszywą.

Hamburg. W Altonie skonstatowano znowu 4 wypadki choldry.

Petersburg. Emir Buchary prosił cara o uznanie syna jego następcą tronu Buchary, i aby pozwolił wychowywać go w Petersburgu. — Car zgodził się z prośbą emira.

Rzym. Rudini postawił w Izbie wniosek, aby wobec zeznań Tanlonga, jakoby prezydenci ministrów podnosili poważne kwoty z *Banca Romana*, wdrożyć odnośne śledztwo.

Madryt. Z San Lucas dochodzą wiadomości, że księżna Montpensier ma się coraz gorzej. — Przy łożu chorej znajduje się książe Antoni Infant Hiszpanji z małżonką, Infantha Eulalja, hrabia i hrabina Paryża, oraz królowa Portugalji.

Madryt Królowa regentka podpisała dekret, naznaczający wybory do Izby deputowanych na 5 marca, do senatu na 19-go marca b. r. — Kortezy zwołuje dekret na dzień 5 kwietnia b. r.

Madryt. Rada ministrów zwołana przedwczoraj, obradowała nad sprawą marokkańską.

Londyn. Bióro Reutera donosi, że w porcie Buenos-Ayres wybuchła żółta febra. W prowincji Corrientes obawiają się wybuchu powstania. Komisarzowi Związku, nie udało się pogodzić stronnictw poważnionych.

Bruksela. Hrabinie Flandrji skradziono kosztowności w wartości półtora miljona franków. Kradzież popełniono w pałacu hrabiny. Sprawcy dotychczas nie wykryci.

Przyjechali do Krakowa.

Dnia 6 lutego.

Grand Hotel. M. Markusfeld z Wiednia.
Hotel Saski. M. Grundmann z Warszawy. — J. Wężyk z Litwy. — Dr. J. Hupka z Niwiska. — H. de Veretti z Gracu. — J. Boguszowa z Lubacza. — J. Kemény z Buda Pesztu. — A. br. Lissowski z Winiar. — K. Jędrzejowicz.
Hotel Drezdeński. E. Krabbes z Hattingen. — R. Grimma z Wiesbaden. — J. Spitzer z Ostrawy. — L. Kaiser z Wiednia. — Fr. Funke z Odessy.
Hotel Krakowski. A. Fleschmann z Krosna. — Dr. W. Kutrzeba z Jordanowa. — J. Goreczyński z Now. Dworu — K. Braun z Tarnowa.
Hotel „pod Różą". Dr. S. Hartmann z Działoszyc. A. Barański ze Lwowa. — A. Jaroszyńska z Granicy. — E. Brudzewski ze Swoszowic. — A. Kałkowska z Krzeszowic. — J. Krzywoszewska z Olkusza.
Hotel Polski. Wł. Manachowicz z Olkusza. — An. Borsz ze Lwowa.

POCIĄGI KOLEJOWE

Z Krakowa odchodzą:
W kierunku **Lwowa:** 7·⁵ r. 8 r., 10·³⁰ r., 9·²⁰ w., 10·⁵⁵ w. — W kierunku **Wiednia:** 5·⁴⁰ r., 6·⁴⁰ r., 9·²⁵ r., 3·⁵ pop., 10 w. — W kierunku **Warszawy**, 5·⁴⁰ r., 9·²⁵ r., 6·⁴⁰ w — W kierunku **Suchej**, **Nowego Sącza** i t. d. 8·⁵⁰ r., 7·⁵ w. — Do **Wieliczki:** 1 pop., do **Tarnowa:** 5·⁵⁰ pop.

Do Krakowa przychodzą:
Od **Lwowa:** 5 r., 6·²⁰ r., 2·²⁵ pop., 8·²⁰ w., 9·⁴² w.— Od **Wiednia**: 6·⁴⁵ r., 9·⁴⁴ r., 8·⁴⁵ w., 10·⁸ w. — Od **Warszawy:** 7·⁸³ r., 5 pop. — **Z Granicy:** 8⁴⁵ w. 40 ⁸ w. — Od **Suchej, Nowego Sącza** itd.: 6·⁵ r., 1·¹⁵ pop. — **Z Wieliczki:** 7·¹⁵ w., z **Tarnowa:** 8·⁵⁵ r.
Czas środkowo europejski. — Szczegółowy rozkład podajemy co tydzień w niedzielnym numerze naszego pisma.

Księgarnia katolicka Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie otrzymała i poleca dziełko co tylko wydane: **KWIATECZKI z ARS.** Myśli Wielebnego ks. Vianney'a, proboszcza z Ars, przerobione z francuzkiego przez M. P. Cena egz. **36 centów.**

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem 2 ct., tłustym drukiem po 5 ct., Minimum ceny ogłoszeń 25 ct.

Ważne dla wszystkich! (Przeważnie dla pp. krawców). Najlepszy środek przeciw niestraceniu formy w ubraniu. **8000** ramienników (wieszadeł) posiadam do wieszania garderoby dla Pań i Panów, które sprzedaję **tylko po 15 centów sztuka!** Wieszadła są najnowszego fasonu, różnego formatu, tak na futra, palta, surduty, jakoteż na ubrania damskie. Ul. Reformacka l. 7, Nr. mieszkania 10 i 11. 47 2 ?

Na wieczorki z tańcami poleca się ochoczo grający pianista. Zamówienia przyjmuje z grzeczności pan Wł. Dajewski zegarmistrz ul Kopernika 5 we Lwowie. 2044 1 3

Od godz. 3—4 popołudniu codzień w ogródku dziecinnym na Podgórzu z chcącymi, będę miał pogadanki na temat odrodzenia. **Młoda Polska.**

Młody filozof nie mając żadnej pomocy znajduje się w krytycznem położeniu poszukuje lekcji w Krakowie lub na prowincji, pod wszelkimi warunkami. Łaskawe zgłoszenia N. P. Poste restante Kraków. 55 1 4

Panna uzdolniona w krawieczyźnie, mogąca się zająć równocześnie gospodarstwem, poszukuje miejsca w Krakowie lub na prowincji. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Kurjera Pol.“ pod lit. A. B. 1 ?

Pomocnika rutynowanego potrzebuje zaraz Księgarnia katolicka Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie. 52 1 6

Centralne Biuro sprawunków dla prowincyi. Lwów Kopernika 11. pośredniczy w zakupie wszelkich towarów, wysyła tylko za zaliczką i policza 5% prowizji. 2031

Gdy mi trzeba inserować w dziennikach lwowskich i innych krajowych lub w zagranicznych, to załatwiam zawsze najtaniej przez **Centralne biuro ogłoszeń, Lwów, ulica Kopernika 11.** 2032

Jedna stancja na dole w oficynie do wynajęcia. Mały Rynek-Mikołajska Nr. 4. 44 3 ?

Świeże masło deserowe i wyborne kuchenne, brydzę i wszelki nabiał w najlepszym gatunku nabywać można o każdej porze w Mleczarni Koralewiczowej Lwów, Teatralna 10. 2039 1 2

Kandydat notarjalny poszukuje dłuższej substytucji. Adres w administracji „Kurjera Polskiego“ w Krakowie. 54 1 12

Samowar duży na 50 szklanek do sprzedania za przystępną cenę. Rynek główny Nr. 19, I. piętro w oficynie. 53 1 2

Pokój duży na I-em piętrze z osobnym wchodem z meblami lub bez, a na żądanie z usługą i całem utrzymaniem dla osoby lubiącej spokój, jest do wynajęcia w domu l. 15 przy ul. Karmelickiej. Wiadomość tamże, I piętro od frontu. 14 6 ?

NOWO OTWARTA APTEKA
KAROLA ŁUCZKI
W PODGÓRZU

poleca **najlepsze perfumy francuzkie i angielskie** w oryginalnych flaszeczkach po cenie od 20 ct. do 1 złr. 50 ct. **mydełka toaletowe** od 20 ct. począwszy, **pudry, wodę kolońską, pasty i proszki do zębów,** tudzież **tran rybi zawsze świeży,** Cognac prawdziwy francuzki i krajowy w butelkach od 75 ct. do 4 złr. 80 ct. **Malagę, wina lecznicze i wody mineralne.** Nadto utrzymuje na składzie **wszelkie wyroby gumowe, opatrunki chirurgiczne** oraz wszystkie dozwolone środki uniwersalne. 46 5 5

Największy i pierwszy koncesjonowany
ZAKŁAD POGRZEBOWY
„POMPES EUNEBRES“
A. SZAFRAŃSKIEGO w KRAKOWIE
Wesoła, ulica Kopernika Nr 32, dom własny,
FILJA przy ulicy Mikołajskiej Nr 26.

Posiada w wielkim wyborze

Sarkófagi i Trumny niklowe, stalowe, metalowe, dębowe i z miękkiego drzewa. **Materace i Poduszki** do trumien, wszelkie **ubrania żałobne, Krzyżyki i Krzyże** nagrobkowe. **Pomniki kamienne,** zawsze **kilka Grobów murowanych,** tak do odstąpienia, jak i do najęcia. **Katakumby** do składania ciał na wieczystość.

Wielki wybór wieńców z sztucznych, jak i z żywych kwiatów.

Szarfy z napisami do wieńców.

Najpiękniejsze karawany, tak oszklone jak i nieoszklone.

Zaprzęgi do wyboru: konie białe lub kare.

REMIZY, POWOZY PAROKONNE I JEDNOKONNE.

Wysyła ludzi w bogatych uniformach do asystencji przy pogrzebach. Zakład **urządza pogrzeby** od najwspanialszych do najskromniejszych, w najdrobniejszych szczegółach, rzetelnie po bardzo umiarkowanych cenach i ze ścisłą punktualnością.

Podejmuje się sprowadzania zwłok z zagranicy jak również i przewożenia tychże tak w kraju jak i zagranicą.

Telegramy: A. SZAFRAŃSKI, ulica Kopernika, Nr. 32.
766 FILJA: ulica Mikołajska, Nr 16.

Browar tenczyński,
założony w roku 1857
poleca wyśmienite gatunki swych piw.

W beczkach i butelkach.

Piwo Bawar
Piwo Marcowe
Piwo Leżak
Porter Krajowy

W beczkach i butelkach.

Wyborna jakość. Wysoka zdrowotność.
CENY NISKIE.

Piwa nasze nie ustępują tak pod względem czystości wyrobu, jako też wybornego smaku najpierwszym markom zagranicznym. Wysyłka na prowincję szybko i dokładnie.

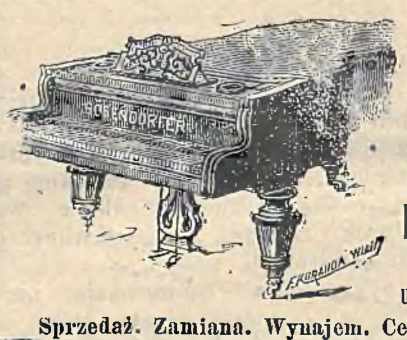
Odstawa w Krakowie bezpłatnie do domu.

Reprezentacja browaru
w Krakowie, przy ulicy Jagiellońskiej l 5, obok teatru.

Pierwszy krakowski zakład
czyszczenia i farbowania za pomocą pary ubiorów męskich i sukien damskich,
poleca swoje niżej wymienione biura przyjęcia:

Kraków: Ul. Grodzka l. 51.
Lwów: Ul. Jagiellońska l. 9.
Przemyśl: Ul. Dobromilska l. 73.
Stryj: Rynek l. 26, M. Waldmann.
Drohobycz: Rynek l. 16, Roseuschein.
Sambor: Rynek l. 51, B. Friedmann.
Jarosław: Grodzka w zabudowaniu poczt. A. Statter.
Rzeszów: Rynek, A. Weinberg.
Tarnów: Ul. wielkie schody l. 7, Ch. Mayer.
Bielsko Biała: Bleichstrasse l. 32, M. Paperle.

Z uszanowaniem
Hecker & Vaternacht.



BEZ BLAGI!
NAJWIĘKSZY WYBÓR
fortepianów, pianin i fisharmonij
w składzie fortepianów
Jana Mattus
KORDECKIEGO
w Krakowie,
ulica ś. Anny, (hotel Victoria)

Sprzedaż. Zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne.
Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprzedaży na raty **dolicza się** odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i **uczciwy** zrozumie tego legalną potrzebę.
BEZ BLAGI!

SKŁAD PIWA i PORTERU
Z BROWARU
ARCYKSIĘCIA ALBRECHTA
w Żywcu.

Takowe sprzedaję po następujących cenach:

Piwo cesarskie	**10** ct.	Porter . . .	**16** ct.
„ marcowe	**12** „	Ale	**16** „

Przy odbiorze 10 butelek naraz odpowiedni rabat. Również przyjmuję zamówienia na piwo żywieckie w beczkach. 741(20-20)

G. LAZAR. — KRAKÓW,
ulica św. Jana, l. 9, na dole w podwórzu.

Wystawa nieustająca
Wyrobów stolarskich, tapicerskich
I TOKARSKICH
ZWIĄZKU STOLARZY KRAKOWSKICH
przy ulicy Florjańskiej, w pobliżu bramy, L. 57,
poleca

Wielki wybór mebli własnego wyrobu do salonów, pokoi sypialnych i jadalnych, buduarów, gabinetów, bibljotek i t. p.

Odznaczeni licznymi medalami przez c. k. Ministerstwo



handlu na wystawach krajowych za swoje wyroby.

Podejmujemy się wszelkich **urządzeń apartamentów od najwykwintniejszych do zupełnie skromnych umeblowań,** również przyjmuje się wszelkie zamówienia i reparacje na roboty stolarskie, tapicerskie i tokarskie.

Pokrycia meblowe z fabryk krajowych i zagranicznych. Wielki wybór **mebli bambusowych** z pierwszej krajowej fabryki w Wiśniczu, wyłącznie tylko u nas na składzie. Wszelkie wyroby **mebli giętych** wyplataaych fabrykacji tutejszej.

Przez powiększenie obecnej wystawy, składającej się z parteru i pierwszego piętra, mamy duży wybór mebli i umeblowań zupełnie wykończonych, tak, że wszelkie zamówione rzeczy, na czas oznaczony dostarczone być mogą.

Za dokładne wykonanie udziela się gwarancję.

Ceny nader przystępne.

Ciesząc się już dotąd licznemi uznaniami ze strony Szanownej Publiczności, polecamy się i mamy nadzieję, iż nadal P. T. Publiczność poprze nasze usiłowania.
749 **Zarząd.**

---

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy już to zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, już to cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — b) Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia. c) Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. d) Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. e) Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. f) Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. g) Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. h) W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

SKŁAD FORTEPIANOW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

Parowa fabryka waty (i opatrunków)
M. L. DOBROWOLSKIEGO
w Nowej-Wsi p. Łobzów
poleca:

P. T. Panom Kupcom, Krawcom, Kuśnierzom, Czapnikom, Paniom Krawczyniom i Gospodyniom, na kołdry, podszewki i t. p.

watę bawełnianą białą i szarą nieklejoną
oraz **mocną watę wełnianą**

w arkuszach 2 metrowych ważących $1/4$ lub $1/2$ kilogr. Dla Panów Zegarmistrzów i Jubilerów przyrządza dowolnie barwioną watę bawełnianą. 1314 7 52

Próbki i ceny przesyła na żądanie opłacone

Potrzebny nauczyciel domowy na wieś dla ucznia trzeciej gimnazjalnej prywatnie się uczącego. Zgłoszenia listownie poste rest. Wieliczka pod literą **M.** 134 1 2

Praktykant
potrzebnym w cukierni Zygmunta Majewskiego (d J. Obrecht) w Nowym Sączu

---

DRUKARNIA i STEREOTYPIA
Wł. L. Anczyca i Spółki
w Krakowie, ul. Kanonicza Nr 9,
zaopatrzona
w najnowsze czcionki i maszyny
wykonywa roboty
szybko, tanio i ozdobnie.

Galicyjski Bank Kredytowy
począwszy od dnia 1 Lutego 1890 r.
wydaje
4% Asygnaty kasowe
z 30 dniowem wypowiedzeniem
3½% Asygnaty kasowe
z 8-dniowem wypowiedzeniem,

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu 4½% **Asygnaty kasowe** z 90 dniowem wypowiedzeniem oprocentowane będą **począwszy od dnia 1. Maja 1890 r.** p 4% z 30 dniowem terminem wypowiedzenia

Lwów, dnia 31. Stycznia 1890. 133 1 100
Przedruk nie będzie płacony. **DYREKCJA.**

„PRZĄDKA“
ŚWIEŻE i TANIE — WYROBY KRAJOWE

PIERWSZE GALICYJSKIE TOWARZYSTWO
dla
KRAJOWEGO PRZEMYSŁU TKACKIEGO
w Krośnie.

Największy i jedyny skład czysto lnianych płócien korczyńskich, od najgrubszych półbielonych domowych, na ścierki, sienniki, maglowniki, płótna średniej grubości na koszule i kalesony, płótna bez szwu na prześcieradła, najcieńsze weby.

Wyroby wzorzyste (adamaszkowe) jak: Bielizna stołowa, garnitury kawowe, ręczniki tureckie (zdrowia), dymy, portjery, firanki, płótna na filtry, siatki do chmielu i tp.

Składy główne:
We Lwowie w bazarze krajowym galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa handlowego.
W Krośnie we własnym składzie.

Składy komisowe:
W Tarnopolu u W. Michalewskiego. — **W Przemyślu** w bazarze u M. Zybilkiewicza. — **W Rzeszowie** u A. Borówki. — **W Czerniowcach** u. L. Schneida. — **W Tarnowie** u O. Foerstera.

Cenniki i próbki rozsyła się franco.
Dyrekcja.

Istniejący od r. 1874 w Krakowie
MAGAZYN MEBLI
Wielki wybór. Ceny przystępne.
LEONA WIECZORKOWSKIEGO
W KRAKOWIE,
przy ulicy Florjańskiej, l. 28, dom JO. Księcia Lubomirskiego.

Podejmuje się także wszelkich robót dekoracyjnych, tapicerskich, oraz tapetowania pokojów.

NAJNOWSZE ŻURNALE.

Ręcząc za gustowne i sumienne wykonanie, pozostaję z wysokim szacunkiem
Leon Wieczorkowski.

Pierwsza krajowa krakowska fabryka pozłotnicza
E. LEICHT
W KRAKOWIE,
magazyn ul. Florjańska 2 (Hotel Drezdeński), fabr. ul. Pijarska l. 19

poleca swój obficie zaopatrzony magazyn ram lustrowych z konsolami, listew, karniszów, żyrandoli, świeczników, filarów, podstaw stylowych i t. p. rozmaitych fasonów i wielkości, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, według wybranych modeli.

Również podejmuje się i wykonuje z wszelką dokładnością roboty kościelne, ornamentowania, złocenia sal, apartamentów i naprawia jak najdokładniej antyki.

Z poważaniem
1213 11 52 **E. LEICHT.**



FRANCISZEK CEMBRONOWICZ
majster szewski
w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 21, filia ul. Florjańska l. 15, 644
poleca w doborowym zapasie
obuwie własnego wyrobu
damskie od **3 złr. 25 ct.**, męskie od **4 złr. 25 ct.**, buty od **9 złr. 50 ct.** i wyżej stosownie do wymagań, oraz przyjmuje do reparacji obuwie męskie, damskie i kalosze.

ANTONI ROZMANIT
KRAKÓW
Fabryka parowa
Cykorji, Surogatów kawy i kawy figowej
w Rakowicach pod Krakowem
nagrodzona dwoma srebrnemi medalami zasługi c. k. ministerstwa handlu i rolnictwa

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji wszelkie gatunki Cykorji sztucznej i kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych, tudzież doskonałym smakiem i zapachem.

Fabryka poleca przedewszystkiem:

Surogat Kawy w pudełkach.
Surogat Kawy w szklankach.
Kawę śrutową francuską Rozmanita.
Cykorję krakowską gorzką.
Kawę figową.
Cykorjową Kawę perłową (Nowość).
Kawę krakowską w skrzyneczkach wyborową.
Kawę żołędziową.

Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszelkie tego rodzaju produkty zagraniczne, żywię niepłonną nadzieję, że Panie Gospodynie nasze, które otaczają zawsze i wszędzie swem życzliwem poparciem przemysł krajowy, zechcą i tu być pomocnemi w popieraniu i rozpowszechnieniu wytworów moich.

Do nabycia we wszystkich handlach.

TEATRY AMATORSKIE
wydawane nakładem
JÓZEFA BLIZIŃSKIEGO.

1. **Broń niewieścia,** kom. w 1 akcie z niemieck. 30 ct.
2. **Za pozwoleniem łaskawa pani!** kom. w 1 akcie z francusk. (Labiche) . . . . 40 „
3. **Łapka na myszy,** kom. w 1 akcie z franc. 30 „
4. **Partja pikiety,** kom. w 1 akcie z fr. (Fournier) 40 „
5. **Takie wszystkie,** kom. w 1 akcie z franc. 30 „
6. **Monogram,** krotochwila w 1 akcie Antoniego Siemaszki . . . . 40 „
7. **U doktora,** fraszka scen. w 1 akcie Wład. hr. Koziebrodzkiego . . . . 40 „
8. **Promyk słońca,** kom. w 1 akcie Franciszka Domnika . . . . 40 „
9. **Kartka wycięta,** kom. 1 akcie M. Dzikowskiego-Chamskiego . . . . 40 „
10. **Jam bogaty,** drobiazg dram. w 1 akcie Wład. Maleszewskiego . . . . 40 „
11. **Nie dojechali,** kom. w 1 akcie St. Graybnera 40 „
12. **Przestroga cioci Zosi,** drobnostka dram. w 1 akcie, wierszem, Wład. Sabowskiego . . . 40 „
13. **Wigilja św. Andrzeja,** sztuka ludowa w 1 akcie Fr. Domnika, z muzyką M. Świerzyńskiego . . . . 1 złr. — „

Pod prasą:

14. **Bonus prezesem.**

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach kraj. i zagranicz. lub wprost u Wydawcy, **Kraków, ul. Karmelicka 15, I piętro.**

RESTAURACJA
TURLIŃSKIEGO
w Krakowie,
w hotelu „pod RÓŻĄ“.
Obiad za 1 złr.
Poniedziałek d. 6 go Lutego

ZUP.: Barszcz z uszkami. Rosół z makaronem. Buljon z jajem.
PRZYST.: Galantyna z pulard. Krokiety z jaj. Hołupcie ruskie. Szt. mięsa, kartofle kwaśne.
PIECZ.: Wołowa macedońska. Zraziki paryskie z kaszką. Sznycel z beszamelem. File de boeuf à la Moel.
LEGUM.: Bezé na kruchem cieście. Kaszka z koperkiem. Mus z jabłek.

---

10 pokoi,
2 kuchnie i przedpokoje I piętro do wynajęcia od 1 kwietnia w domu Nr. 2, ulica Kopernika. Widok na planty. 100 1 3

Wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszemi warunkami

Kantor wymiany filji c. k. uprz. Banku Hipotecznego

w Krakowie, Rynek l. 30. Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef [illegible].

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego.